



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 10 lipca 2017 r.

BSA II – 4110- 3/17

Sąd Najwyższy

Izba Karna

Na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1254, ze zm.) wnoszę o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

Czy na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz. U. 2016, poz. 233, ze zm.) dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału 55a kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym uregulowanym w tej ustawie?

UZASADNIENIE

I. Zaistniała rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczy tego, czy nowy środek zaskarżenia, wprowadzony do kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 11 marca 2016 r. z mocą obowiązującą od dnia 15 kwietnia 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 437), znajduje zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, prowadzonym na podstawie ustawy o radcach prawnych (dalej: „u.r.p.”). Zgodnie z art. 74¹ pkt 1 u.r.p., w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio kodeks postępowania karnego. Z art. 539a § 1 k.p.k. wynika, że wyłącznie właściwym do rozpoznania nowego środka zaskarżenia – skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego - jest Sąd Najwyższy. Wobec tego rozbieżność w orzecznictwie co do dopuszczalności stosowania tego środka w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym na podstawie ustawy o radcach prawnych może wystąpić wyłącznie w orzecznictwie Sądu

Najwyższego. Usunięcie ww. rozbieżności spowoduje ustalenie, czy z mocy art. 74¹ pkt 1 u.r.p. stronom postępowania dyscyplinarnego przysługuje skarga na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego KIRP o charakterze kasatoryjnym, co będzie równoznaczne z ustaleniem, czy Sąd Najwyższy powinien taką skargę pozostawić bez rozpoznania, czy też jest zobowiązany ją merytorycznie rozpoznać. Wobec tego usunięcie ww. rozbieżności ma kluczowe znaczenie dla stron postępowania dyscyplinarnego prowadzonego na podstawie u.r.p., jak i dla wyznaczenia zakresu kompetencji Sądu Najwyższego w związku z wprowadzeniem nowego środka zaskarżenia do rozdziału 55a k.p.k.

II. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostały wyrażone dwa stanowiska co do dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 55a k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym, prowadzonym na podstawie ustawy o radcach prawnych. W postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2017 r. (VI KS 1/17, niepublikowane) Sąd Najwyższy stwierdził, że skarga na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych o uchyleniu orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych jest niedopuszczalna, co poskutkowało pozostawieniem jej bez rozpoznania. Sąd Najwyższy podkreślił, że zastosowanie na podstawie art. 74¹ pkt 1 u.r.p. instytucji normujących proces karny jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy brak danego unormowania podyktowany był względami techniki prawodawczej, zaś specyfika postępowania dyscyplinarnego nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu unormowania zawartego w Kodeksie postępowania karnego. W postanowieniu tym podkreślono, że „z punktu widzenia zasady samorządności korporacji zawodowych (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP), w tym także zrzeszających wolne zawody prawnicze, przyznanie Sądowi Najwyższemu instrumentu prawnego, umożliwiającego daleko idącą ingerencję w funkcje orzecznicze samorządu radców prawnych, pomimo braku jakiegokolwiek unormowania tej kwestii w ustawie korporacyjnej, wymagałoby szczególnego uzasadnienia aksjologicznego, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do instytucji wznowienia postępowania, która pełni istotną funkcję gwarancyjną w kontekście quasi-karnego charakteru postępowania dyscyplinarnego. Tak doniosłej roli nie można przypisać

skardze na wyrok sądu odwoławczego." Toteż, zdaniem Sądu Najwyższego, „wobec braku choćby częściowego unormowania skargi na wyrok sądu odwoławczego w ustawie o radcach prawnych, biorąc pod uwagę specyfikę postępowania dyscyplinarnego oraz charakter instytucji określonej w rozdz. 55a k.p.k., należy uznać, że brak jest podstaw do jej stosowania w odniesieniu do orzeczeń sądów odwoławczych drugiej instancji, tym bardziej, że instytucja ta jest zastrzeżona dla rozstrzygnięć zapadających w formie wyroków, wydawanych przez sądy w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, nie zaś w stosunku do orzeczeń wydawanych w imieniu określonej korporacji zawodowej.”

III. Odmienny pogląd został wyrażony w postanowieniu z dnia 8 czerwca 2017 r. (VI KS 2/17, niepublikowane). Sąd Najwyższy uznał w nim, że na podstawie odesłania zawartego w art. 74¹ pkt 1 u.r.p., przepisy rozdziału 55a k.p.k. powinny być odpowiednio stosowane w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym wobec radców prawnych lub aplikantów radcowskich. Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro w postępowaniu dyscyplinarnym znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące wznowienia postępowania karnego (por. wyrok SN z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 42/16, OSNKW 2017, z. 4, poz. 24), to nie można mieć wątpliwości, że powinny w nim być też odpowiednio stosowane przepisy rozdziału 55a k.p.k. o skardze na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 74¹ pkt 1 u.r.p, odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym mają przepisy k.p.k. regulujące postępowanie odwoławcze, również te, które przesadzają o nowym modelu postępowania odwoławczego (art. 439, 454 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k.). Wobec tego, skoro skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego jest związana z wprowadzeniem nowego modelu postępowania odwoławczego, to odpowiedniemu stosowaniu przepisów determinujących wspomniany nowy model tego postępowania powinno towarzyszyć również odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym rozdziału 55a k.p.k.

IV. Poza przedstawionymi powyżej postanowieniami, w innych orzeczeniach Sąd Najwyższy nie miał jeszcze okazji zająć stanowiska co do dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 55a k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym

prowadzonym na podstawie ustawy o radcach prawnych. Natomiast kilkakrotnie Sąd Najwyższy dokonywał wykładni art. 74¹ pkt 1 u.r.p. Na szczególną uwagę zasługują orzeczenia, w których najwyższa instancja sądowa rozstrzygnęła, czy z mocy odesłania systemowego zawartego w tym przepisie dopuszczalne jest stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów k.p.k. o wznowieniu postępowania sądowego. Ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, podobnie jak skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest bowiem w żaden sposób uregulowany w ustawie o radcach prawnych.

W postanowieniu z dnia 15 listopada 2012 r. (VI KZ 14/12, Lex nr 1228526) Sąd Najwyższy stwierdził, że zastosowanie instytucji uregulowanej w k.p.k. na podstawie odesłania zawartego w art. 74¹ pkt 1 u.r.p. przy braku jakiegokolwiek uregulowania tej instytucji w ustawie korporacyjnej, „jest możliwe tylko wówczas, gdy konieczność taka wynika z potrzeby zapewnienia dalszego toku postępowania i wydania rozstrzygnięcia. Nie jest natomiast dopuszczalne przyznawanie stronie nadzwyczajnych uprawnień służących wzruszeniu prawomocnego orzeczenia.” Z tego powodu Sąd Najwyższy uznał, że brak jest podstaw do odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 56 k.p.k. dotyczących wznowienia postępowania sądowego na gruncie postępowania dyscyplinarnego wobec radców prawnych.

Odmienne stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r. (SDI 42/16, OSNKW 2017, z. 4, poz. 24). Zdaniem najwyższej instancji sądowej, pogląd o niedopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o wznowieniu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym „nie jest poparty jakimkolwiek argumentem”. Sąd Najwyższy podkreślił, że w systemie sądownictwa korporacyjnego innych zawodów prawniczych (sędziowie, prokuratorzy) przewidziano możliwość wznowienia postępowania. „Nie ma zatem żadnego powodu, by twierdzić, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia nie przysługuje adwokatom i radcom prawnym.” W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd Najwyższy przywołał przede wszystkim argumenty gwarancyjne. Podkreślił, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter quasi-represyjny i skutkować może wydaleniem z zawodu. Wobec tego twierdzenie, że przepisy ustaw korporacyjnych nakazujące odpowiednie stosowanie kodeksu

postępowania karnego nie dają podstaw do odpowiedniego stosowania instytucji wznowienia postępowania sądowego, jest nieuprawnione. Byłoby to bowiem wnioskowanie na niekorzyść obwinionego w zakresie jego uprawnień procesowych przy braku negatywnej regulacji procesowej i przy istnieniu ogólnej klauzuli odesłania przewidzianej w ustawach korporacyjnych.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał też, jak należy rozumieć nakaz „odpowiedniego” stosowania przepisów k.p.k., wyrażony w innych ustawach regulujących postępowania represyjne. Zdaniem Sądu Najwyższego odpowiednie stosowanie przepisów może polegać na: 1) ich stosowaniu wprost; 2) stosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami lub 3) ich niestosowaniu ze względu na określone różnice (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, Lex nr 471880). W uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. (I KZP 11/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 57) Sąd Najwyższy stwierdził, że nakaz odpowiedniego stosowania przepisów oznacza w pierwszej kolejności obowiązek zdekodowania woli ustawodawcy co do kwestii, które z przepisów Kodeksu postępowania karnego podlegają odpowiedniemu stosowaniu w postępowaniu dyscyplinarnym, a które nie. „Jest przy tym jasne, że w wypadku przepisów, bez odpowiedniego stosowania których postępowanie dyscyplinarne w ogóle nie mogłoby się toczyć, zadaniem interpretatora jest jedynie ustalenie, w jaki sposób następuje odpowiednie ich stosowanie. Są jednak także takie przepisy, co do których kwestią wyjściową musi być zajęcie stanowiska co do tego, czy w ogóle przepis podlega odpowiedniemu stosowaniu” (tamże; podobnie: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, z. 10, poz. 87). Z kolei w uchwale z dnia 30 września 2003 r., dotyczącej odpowiedniego stosowania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 442 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2003 r.) Sąd Najwyższy podkreślił, że przy odpowiednim stosowaniu przepisów należy respektować reguły wyrażone w przepisach stanowiących zakres odniesienia, tj. normujących postępowanie, do którego mają mieć odpowiednie zastosowanie przepisy k.p.k. (I KZP 23/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 79).

W orzecznictwie dotyczącym art. 74¹ pkt 1 u.r.p. Sąd Najwyższy przesądził m.in., że zważywszy na brak w u.r.p. uregulowania zasad rozpoznania odwołań od orzeczeń

Okręgowych Sądów Dyscyplinarnych Okręgowej Izby Radców Prawnych, jak również mając na względzie gwarancyjny charakter przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., należy te przepisy stosować wprost w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym radców prawnych (wyrok z dnia 25 lipca 2013 r., SDI 12/13, Lex nr 1363207).

Podsumowując, w przywołanych orzeczeniach ważnym argumentem za odpowiednim stosowaniem przepisów k.p.k. regulujących określoną instytucję procesową w postępowaniach dyscyplinarnych był aspekt gwarancyjny tych przepisów. Szczególnie mocno argument ten wybrzmiał w orzeczeniu, w którym Sąd Najwyższy opowiedział się za odpowiednim stosowaniem w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych przepisów o wznowieniu postępowania karnego (rozdział 56 k.p.k.).

V. Przedstawiony powyżej sposób wykładni przepisów nakazujących odpowiednie stosowanie w postępowaniach dyscyplinarnych przepisów kodeksu postępowania karnego jest zgodny z poglądami doktryny na temat stosowania klauzul odsyłających systemowo. W teorii prawa powszechnie przyjmuje się, że „stosowanie odpowiednie” oznacza możliwość stosowania przepisów na trzy sposoby. Pierwszym jest stosowanie przepisów bez żadnych zmian w ich dyspozycji. Drugi sposób to stosowanie przepisów, do których nastąpiło odesłanie, po ich określonej modyfikacji, uwzględniającej cel ustawy, w której występuje klauzula odsyłająca. Trzecia sytuacja oznacza niemożność stosowania określonych przepisów do drugiego zakresu odniesienia głównie ze względu na ich bezprzedmiotowość bądź całkowitą sprzeczność z przepisami ustanowionymi dla tych stosunków prawnych, do których miałyby one być stosowane odpowiednio. Niedopuszczalność stosowania normy prawnej jest spowodowana trudnością w uzyskaniu spójności i celowości systemowej, bowiem zastosowanie przepisu uniemożliwiłoby realizację celów aktu odsyłającego (por. P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, s. 167; tenże, *Model postępowania dyscyplinarnego wobec adwokata i radcy prawnego działających w charakterze obrońcy i pełnomocnika po 1 lipca 2015 r.*, w: *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015, s. 531; J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, Państwo i

Prawo 1964, z. 3, s. 370-373; A. Błachnio-Parzych, *Przepisy odsyłające systemowo (wybrane zagadnienia)*, Państwo i Prawo 2003, z. 1, s. 44; K. Dudka, *Stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w postępowaniach dyscyplinarnych uregulowanych w prawie o adwokaturze oraz ustawie o radcach prawnych*, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2013, nr 18, s. 48).

Ze względu na fakt, że przepisy rozdziału 55a k.p.k. obowiązują dopiero od nieco ponad roku, w piśmiennictwie nie wyrażono jeszcze poglądu co do dopuszczalności ich odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych. Natomiast w kilku publikacjach zawarto stanowiska co do możliwości wznowienia postępowania dyscyplinarnego prowadzonego na podstawie ustawy o radcach prawnych wskutek odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. Przytaczane w nich argumenty wydają się być relewantne również dla oceny możliwości odpowiedniego stosowania w tym postępowaniu nowo wprowadzonego środka zaskarżenia, uregulowanego w rozdziale 55a k.p.k. Przeciwno możliwości wznowienia postępowania dyscyplinarnego prowadzonego na podstawie u.r.p. wypowiedziała się K. Dudka. Autorka wskazuje głównie na specyfikę odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych i adwokatów, uznając ją za formę odpowiedzialności represyjnej, przynależnej do odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Jednocześnie podkreśla, że postępowanie dyscyplinarne nie stanowi wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji RP (K. Dudka, *Stosowanie...*, s. 47-48 i 55). Autorzy, którzy dopuszczają odpowiednie stosowanie przepisów o wznowieniu postępowania sądowego na podstawie art. 74¹ pkt 1 u.r.p. wskazują przede wszystkim na argument systemowy. Skoro ustawodawca wprost przewidział dopuszczalność wznowienia postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec sędziów (art. 125 i 126 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz. U. 2016, poz. 2062 ze zm.) oraz wobec prokuratorów (art. 164 i 165 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r., Dz. U. 2016, poz. 177 ze zm.), to nie istnieją żadne powody lub względy aksjologiczne, aby orzeczenia wydane wobec przedstawicieli innych profesji prawniczych nie mogły zostać wzruszone (tak: P. Czarnecki, *Postępowanie...*, s. 376; por. także W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016, s. 73, 321).

VI. Na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak również wypowiedzi przedstawicieli doktryny, można przedstawić argumenty zarówno za (pogląd I), jak i przeciwko (pogląd II) dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 55a k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym na podstawie ustawy o radcach prawnych.

Najważniejszym argumentem za odpowiednim stosowaniem instytucji uregulowanej w rozdziale 55a k.p.k. jest to, że na podstawie art. 74¹ pkt 1 u.r.p. odpowiedniemu stosowaniu w postępowaniu dyscyplinarnym podlegają przepisy determinujące nowy model postępowania odwoławczego w sprawach karnych, zaś sama instytucja skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego służy zabezpieczeniu prawidłowego stosowania art. 437 § 2 k.p.k. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu w sprawie VI KS 2/17, odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów art. 439, 454 i 437 k.p.k. powinno skutkować również odpowiednim stosowaniem nowego, nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skoro jest on powiązany systemowo ze wspomnianymi regulacjami, wyznaczającymi nowy model postępowania odwoławczego (o wpływie zmian k.p.k. w obrębie uregulowania postępowania odwoławczego na postępowania dyscyplinarne por. P. Czarnecki, *Model...*, op. cit., s. 532-537; o odpowiednim stosowaniu w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów k.p.k. dotyczących postępowania odwoławczego: W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 73).

Drugiego argumentu na rzecz poglądu I można upatrywać w gwarancyjnym charakterze instytucji skargi na orzeczenie kasatoryjne sądu odwoławczego. Analiza kształtu normatywnego tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do wniosku, że samo uchylene kasatoryjnego wyroku sądu odwoławczego (w postępowaniu dyscyplinarnym – kasatoryjnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego) nie może być postrzegane jako orzekanie na korzyść czy na niekorzyść obwinionego. Dopiero bowiem ponowne orzekanie w postępowaniu odwoławczym (w razie uwzględnienia skargi) czy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (w razie jej oddalenia) może być ocenione jako orzekanie ukierunkowane względem interesów obwinionego. Nie może

jednak budzić wątpliwości, że warunkiem wniesienia skargi jest posiadanie *gravamen*, skoro art. 539f k.p.k. nakazuje odpowiednie stosowanie art. 425 § 3 k.p.k. Pomimo wątpliwości co do możliwości wykazania *gravamen* przez stronę, która zaskarżyła orzeczenie sądu pierwszej instancji i której wnioski sformułowane w odwołaniu doprowadziły do wydania orzeczenia kasatoryjnego, jest oczywiste, że kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego może być niekorzystne dla tej strony postępowania dyscyplinarnego, która nie zaskarżyła orzeczenia okręgowego sądu dyscyplinarnego (por. na temat *gravamen* przy wnoszeniu skargi: S. Steinborn, *Skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego na tle systemu środków zaskarżenia w polskim procesie karnym*, w: *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015-2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, Warszawa 2017, s. 423-424). Wobec tego, pomimo czysto kasatoryjnego skutku skargi, jest to środek, który może mieć charakter gwarancyjny dla obwinionego. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla represyjny charakter postępowania dyscyplinarnego i zwraca uwagę na konieczność sięgnięcia w tym postępowaniu do tych instytucji zwartych w kodeksie postępowania karnego, które stwarzają możliwość optymalnego zabezpieczenia praw i wolności obwinionego (por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48, pkt IV uzasadnienia; podobnie: wyrok TK z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09, OTK – A 2010, nr 5, poz. 52, pkt 4.3. uzasadnienia; por. także W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 29).

Trzeci argument na rzecz poglądu I wynika z konieczności dokonywania spójnej wykładni art. 74¹ pkt 1 u.r.p. Skoro Sąd Najwyższy przyjął, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w rozdziale 56 k.p.k. znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, to podobnie należy uznać, że nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w rozdziale 55a także stosuje się odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym wobec radców prawnych i aplikantów radcowskich. Co prawda Sąd Najwyższy w postanowieniu w sprawie VI KS 1/17 uznał, że skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego jest zwykłym środkiem odwoławczym, to jednak, pomimo zgłaszanych w doktrynie wątpliwości, przeważa pogląd, że w rozdziale 55a k.p.k. uregulowano nadzwyczajny środek zaskarżenia, na co zresztą wprost wskazuje

umieszczenie uregulowań dotyczących skargi w Dziale XI k.p.k. (por. D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016*, red. D. Świecki, Warszawa 2016, s. 567; S. Steinborn, *Skarga...*, s. 419; P. Czarnecki, *Skarga na wyrok sądu odwoławczego. (Non)sens nowego rozdziału 55a k.p.k.?*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2016, z. 2, s. 94).

VII. Na rzecz poglądu II przemawia przede wszystkim specyficzny charakter postępowania dyscyplinarnego i wzgląd na konieczność poszanowania autonomii funkcji orzeczniczych samorządu radców prawnych w sprawach dyscyplinarnych, wynikającej z konstytucyjnej zasady samorządności korporacji zawodowych (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP). Ten argument został podniesiony w postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie VI KS 1/17. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, że przyznanie Sądowi Najwyższemu instrumentu tak dalece ingerującego w funkcje orzecznicze samorządu radców prawnych wymagałoby szczególnego uzasadnienia aksjologicznego, którego brak w przypadku skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy uznał, że środek zaskarżenia uregulowany w rozdziale 55a k.p.k. nie pełni takiej funkcji gwarancyjnej jak wznowienie postępowania sądowego.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że wyodrębnienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadanie im - najpierw - pozasądowego charakteru, znajdować może podstawę w specyfice poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich autonomii i samorządności. TK wskazuje ponadto, że „model odpowiedzialności dyscyplinarnej znajduje wyraźne potwierdzenie w normie o randze konstytucyjnej, a mianowicie w art. 17 Konstytucji” zaś „realizacja tej normy konstytucyjnej następuje przez określenie w przepisach prawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, która również tworzy funkcję ochronną i w ten sposób zapewnia członkom danej korporacji niezbędną swobodę i niezależność przy wykonywaniu zawodu. To pozwala na inne wyznaczenie zakresu kontroli sądowej, bo kontrolę tę należy postrzegać nie tylko w kontekście ochrony praw jednostki, ale też jako instrument nadzoru państwa nad samorządami zawodowymi, a tych uprawnień nie należy zakreślać zbyt szeroko” (wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117, pkt 4 uzasadnienia;

podobnie: wyrok TK z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09, OTK – A 2010, nr 5, poz. 52, pkt 4.2. uzasadnienia). Trybunał Konstytucyjny podkreśla zatem, że sprawowanie przez sądy kontroli nad prawidłowością postępowań dyscyplinarnych oraz rozstrzygnięć wydawanych w tych postępowaniach jest jednym z elementów nadzoru państwa nad działalnością samorządu zawodowego (por. wyrok TK z dnia 2 października 2013 r., SK 10/13, OTK – A 2012, nr 7, poz. 96, pkt 3.1. uzasadnienia; por. także M. Szydło w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 451). Z przywołanego orzecznictwa można wnioskować, że nadzór ten nie powinien być nadmiernie rozbudowany, toteż przy wyznaczaniu zakresu sądowej kontroli rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniach dyscyplinarnych nie można ograniczać się jedynie do perspektywy ochrony praw jednostki (por. E. Tkaczyk, *Sądowa kontrola orzeczeń wydawanych w postępowaniu dyscyplinarnym wobec adwokatów, notariuszy, radców prawnych i prokuratorów. Wybrane zagadnienia*, Przegląd Sądowy 2014, nr 7-8, s. 79).

W świetle zacytowanych orzeczeń TK należy przyjąć, że stwierdzenie braku podstaw do odpowiedniego stosowania rozdziału 55a k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym, skutkujące pozbawieniem stron postępowania dyscyplinarnego prawa do wniesienia skargi na orzeczenie kasatoryjne Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, nie może być postrzegane jako naruszenie prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym na podstawie u.r.p. jest realizowane przez możliwość wniesienia przez strony kasacji od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wydanego w drugiej instancji (art. 62² ust. 1 u.r.p.). Skarga, o której mowa w rozdziale 55a k.p.k., przysługuje od wyroków, które nie posiadają cechy prawomocności materialnej, chociaż są prawomocne na płaszczyźnie formalnej. Z pewnością jednak ten środek zaskarżenia służy do zaskarżenia orzeczeń, które nie rozstrzygają w sposób ostateczny kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego. Wobec tego dostęp do tego środka zaskarżenia w postępowaniu dyscyplinarnym nie może być uzasadniany koniecznością zabezpieczenia konstytucyjnego prawa stron postępowania dyscyplinarnego, w szczególności obwinionego, do sądu.

VIII. Jak zostało to już wskazane na wstępie, zagadnienie prawne, które zostało przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, ma istotne znaczenie dla uczestników postępowania dyscyplinarnego prowadzonego na podstawie ustawy o radcach prawnych, gdyż bezpośrednio wpływa na realizację ich uprawnień procesowych. Ponadto jest ono kluczowe dla wyznaczenia zakresu kompetencji Sądu Najwyższego do rozstrzygania nadzwyczajnych środków zaskarżenia w tym postępowaniu dyscyplinarnym. Warto również podkreślić, że usunięcie rozbieżności w wykładni art. 74¹ pkt 1 u.r.p. będzie miało wpływ na wykładnię przepisów nakazujących odpowiednie stosowanie kodeksu postępowania karnego w innych postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec osób wykonujących zawody zaufania publicznego.

Trzeba też zaznaczyć, że analizowana problematyka odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów rozdziału 55a k.p.k. jest trudna, wymaga bowiem z jednej strony uwzględnienia specyficznego charakteru nowo wprowadzonego środka zaskarżenia, z drugiej zaś strony wzięcia pod uwagę konstytucyjnego standardu dotyczącego zabezpieczenia praw obwinionego w postępowaniu represyjnym, jakim jest postępowanie dyscyplinarne. Niewielkiej pomocy w rozstrzygnięciu omawianego zagadnienia prawnego może dostarczyć dorobek doktryny. Jak zostało to już wskazane, brak jest bowiem doktrynalnych analiz kwestii dopuszczalności stosowania rozdziału 55a k.p.k. w postępowaniach dyscyplinarnych, zaś literatura dotycząca samego charakteru środka zaskarżenia przewidzianego w tym rozdziale jest stosunkowo skromna.

Wszystkie te okoliczności sprawiają, że analizowane zagadnienie prawne cechuje się złożonością i może prowadzić do dalszego rozbieżnego orzekania w kwestii dopuszczalności skarg na orzeczenia kasatoryjne Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wydawane w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym na podstawie u.r.p. Doniosłość wskazanego zagadnienia prawnego, sama w sobie, nie stanowi jednak przesłanki do wystąpienia do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego. Przepis art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym stanowi, że musi zaistnieć w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego rozbieżność w wykładni prawa. Do wystąpienia z abstrakcyjnym pytaniem prawnym muszą zatem zostać spełnione trzy warunki:

- 1) musi zaistnieć rozbieżność,
- 2) rozbieżność musi dotyczyć wykładni prawa,
- 3) rozbieżność musi zaistnieć w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego.

Wszystkie z powyższych warunków zostały spełnione. O istnieniu rozbieżności wyraźnie świadczy zestawienie treści postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2017 r. (VI KS 1/17) oraz z dnia 8 czerwca 2017 r. (VI KS 2/17). Zidentyfikowana rozbieżność dotyczy wykładni prawa, gdyż w postanowieniach tych wyraźnie odmiennie zinterpretowano przepis art. 74¹ pkt 1 u.r.p. Wreszcie do rozbieżności doszło w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak słusznie akcentuje się w literaturze, do sięgnięcia po dyspozycję art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym wystarczające jest zaistnienie rozbieżności w orzecznictwie wyłącznie Sądu Najwyższego (por. R. Stefański [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, t. 1, cz. 2, s. 642 i cytowane tam orzecznictwo). Pewne wątpliwości może rodzić jedynie fakt, że wskazana w niniejszym zagadnieniu prawnym rozbieżność pojawiła się w dwóch orzeczeniach Sądu Najwyższego. Za słuszne należy jednak uznać stanowisko, iż „w przypadku rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych lub wojskowych reakcja Sądu Najwyższego może nastąpić dopiero przy zaistnieniu większej liczby, zróżnicowanych w zakresie wykładni danego przepisu, orzeczeń. Gdy jednak chodzi o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to reakcja ta powinna być szybsza, jako że orzecznictwo to kształtuje ex auctoritate orzecznictwo sądów powszechnych i wojskowych. O rozbieżności i potrzebie reakcji na nią można tu zatem mówić także wtedy, gdy jest to nawet tylko jedno orzeczenie, ale prezentujące całkowicie odmienną, od dotychczas reprezentowanej w tym orzecznictwie, interpretację określonych przepisów, zwłaszcza gdy jest to interpretacja wadliwa, nie wsparta należyłą argumentacją ani nie wynikająca np. ze zmiany stanu prawnego. Dopuszczenie bowiem do funkcjonowania takiego orzeczenia Sądu Najwyższego grozi potencjalnie pojawieniem się podobnych interpretacji w orzecznictwie sądów powszechnych lub wojskowych, a obowiązek zapewnienia przez Sąd Najwyższy jednolitości tego orzecznictwa (...), to nie tylko reakcja na zaistniałe tam już rozbieżności w wykładni norm prawnych, ale także eliminowanie w ramach nadzoru

judykacyjnego możliwości pojawienia się takich rozbieżności w oparciu o interpretacje zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego” (uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., I KZP 38/05, OSNKW 2005, z. 11, poz. 103).

Przytoczone powyżej okoliczności sprawiają, że uzasadnione jest wystąpienie do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego. Wyjaśnienie zaistniałych wątpliwości jawi się, przez wzgląd na dążenie do jednolitości orzecznictwa sądowego, jako celowe i wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie praktyki wymiaru sprawiedliwości.